

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 98)
z dnia 8 stycznia 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 98)

8 stycznia 2026 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– Rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Mojski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Natalia Kielak** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów członków Komisji i pana profesora Wojciecha Mojskiego, naszego stałego doradcę.

Porządek dzienny obejmuje dzisiaj rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca, czyli na pierwsze półrocze 2026 roku.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Zgodnie ze zwyczajem i przepisami, marszałek Sejmu zwrócił się z prośbą o sporządzenie planu pracy Komisji na pierwsze półrocze 2026 roku i uchwalenie go do 9 stycznia 2026 roku – czyli do jutra.

Projekt planu pracy państwo otrzymaliście. Został opracowany i przyjęty przez prezydium Komisji. Czy ja mam odczytać plan pracy? Oczywiście... Jeśli nie, nie trzeba odczytywać – bo państwo macie – to otwieram dyskusję. Bardzo proszę panią marszałek.

Posel Elzbieta Witek (PiS):

Ja tylko bardzo bym prosiła o rozwinięcie – co mieści się pod tym pierwszym punktem? Bo mówimy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora – czego to dotyczy? I trójka, czyli uchwała w sprawie zmiany regulaminu Sejmu. Bo tamte pozostałe to są sprawy, które wpłynęły do Komisji, to jest jasne. Te dwa – czy one czegoś konkretnego dotyczą?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Póki co nie ma głosów. O druku nr 2029 my już rozmawialiśmy. To dotyczy zespołów poselskich. A 1056 to są konsekwencje tych zmian wpisane do regulaminu – czyli obie sprawy dotyczą zespołów poselskich. Bardzo proszę.

Posel Elzbieta Witek (PiS):

To jeszcze – ponieważ widzę, że dosyć często ten regulamin zmieniamy, a pan marszałek Czarzasty wprowadza jakieś zmiany dotyczące na przykład kilometrówek – ja mam taką propozycję. Bo swego czasu sprawa była dosyć głośna i nagle się urwała – chociaż były zapowiedzi jeszcze poprzedniego marszałka, że sprawa będzie rozstrzygnięta. Chodzi o podwójne pobieranie pieniędzy na jedno mieszkanie, w którym mieszka małżeństwo poselskie. Tu nie chodzi o konkretne małżeństwo z nazwiska i z imienia, ale rzeczywiście sprawa była bulwersująca i moim zdaniem jest nieetyczne i nie w porządku, że pobierane są dwa dodatki przez małżeństwo, w którym jest jedno i drugie z posłem. Mieszka się w jednym mieszkaniu, płaci się jeden czynsz, a pobiera się dwa dodatki. Myślę, że tę sprawę powinniśmy zdecydowanie i jasno określić, zwłaszcza że były takie zapowiedzi. A widzę, że cisza jest, nikt do tego nie podchodzi. Myślę, że warto byłoby tę kwestię uregulować przy zmianach regulaminu Sejmu. Być może coś jeszcze się pojawi przy okazji. Bo sprawa była głośna i nagle się okazało, że nic się nie stało. No myślę, że jednak się stało.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Medialnie na pewno się stało.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Nie tylko medialnie, panie przewodniczący, bo przy okazji tych medialnych doniesień zaczęliśmy sobie uświadamiać, że coś chyba jest jednak nie w porządku, że warto to uregulować. To nie jest działanie przeciwko komukolwiek, tylko dopóty, dopóki sobie z tego sprawy nie zdawaliśmy... Gdyby wcześniej był taki przykład – bo nie przypominam sobie, żeby wcześniej był taki przykład małżeństwa, które pobierało dwa dodatki na jedno mieszkanie – to może byśmy wcześniej na to zwrócili uwagę. To nie jest ani złośliwe, ani naprawdę nie dotyczy konkretnych nazwisk, tylko sprawa się nagłośniła i ujawniła. A ja nie przypominam sobie, mimo że pracowałam w tej Komisji przez kilka kadencji, żeby wcześniej był podobny przypadek. Może dlatego o tym nie wiedzieliśmy i nie zwróciliśmy na to uwagi. Jeżeli teraz uwaga została zwrócona, to może warto byłoby kwestię tę uregulować?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gelert.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Dziękuję bardzo. Ja, panie przewodniczący, poza tymi punktami, poza tematami posiedzeń, które tutaj mamy, jeszcze złożyłam do pana – co prawda dzisiaj, ale myślę, że jeszcze jest to możliwe – jeszcze jeden temat, który proponowałabym, ażeby znalazł się na naszych posiedzeniach. A dotyczy on dokładnie systemu wynagradzania parlamentarzystów w oparciu o doświadczenia Unii Europejskiej i Europy. Bo tutaj też bym chciała, żeby może raz w końcu było powiedziane, jak jest gdzie indziej. Może my powinniśmy też coś zmienić w myśl tego, co pani marszałek mówi – że ciągle coś zmieniamy i zmieniamy, i to często jakieś drobiazgi. A może należałoby się raz pochylić nad tym właśnie, w jakiś sposób – ja nie mówię ile, ale w jaki sposób – powinien zarabiać parlamentarzysta, w jaki sposób wydawać. I oczywiście co może łączyć, pracując jako parlamentarzysta. Może by taką dyskusję rozpocząć? A więc proponowałabym, ażeby taki punkt się pojawił. Ja tam dokładnie napisałam propozycję tego tematu, żeby się znalazł na naszym posiedzeniu. I dobrze by było, żeby on był właśnie gdzieś tam koło marca, dlatego że byśmy mieli cały rok też na to, żeby to przeanalizować. I żebyśmy też skończyli z tym, że jeżeli nam się dodaje na biura bądź do pensji 500 zł, to awantura jest w całej Polsce, ile to posłowie chcą, czego oni chcą i po co chcą. A więc może by raz uregulować to tak, żeby automatycznie była możliwość podwyższania płac, tak jak w większości zawodów i żeby skończyły się właśnie dyskusje dziennikarzy wokół naszych poborów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Generalnie kwestie, o których mówiła pani marszałek, no to są kwestie, które rozstrzyga marszałek Sejmu.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Mogłaby być nasz opinia.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nasza opinia mogłaby być. Zaproponuję najpierw posiedzenie prezydium Komisji, na które zaproszę – oczywiście otwarte. I wydaje mi się, że kilka takich rozwiązań moglibyśmy rozpatrzyć, przedyskutować – to z pewnością. Tyle, że, pani marszałek, można mieć różne opinie. Ja uważam, że ten wniosek nie atakuje żadnej konkretnej osoby – i tu się zgadzam, nie mam żadnych pretensji, słowa nie powiem – ale atakuje instytucję małżeństwa. Po pierwsze, ustawowo mamy zapewnione, że każdy poseł jest traktowany równo. Jest taki zapis w prawie. A więc ja bym chciał widzieć rozwiązanie – czy to mąż, czy to żona ma zrezygnować z dodatku. Jeśli oboje mieszkają poza Warszawą, chyba jednak są traktowani...

Rozwiązanie jest banalne. Ja mam na tyle dużo lat, że pamiętam rozwiązanie komunistyczne, chyba Wojciecha Jaruzelskiego, o posiadaniu jednego mieszkania. Nastąpiła fala rozwodów. Żyjemy w czasach, kiedy jednym z głównych tematów debaty piętro wyżej są związki partnerskie. I naprawdę, uregulowanie w sposób taki, jak sugeruje pani marszałek, spowodowało wyłącznie promocję związków nieformalnych między parlamentarzystami.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

OK, na wesoło, ale wybaczy pan, naprawdę tutaj dotyka pan kompletnie antypodów. Małżeństwa, które mieszkają w mieszkaniu w spółdzielczym, płacą jeden czynsz, mieszkają jako małżeństwo i nic się nie dzieje... A więc proszę nie łączyć, bo to jakieś absurdalne. Pan przecież dokładnie wie, o czym ja mówię. Chodzi o to, że to jest naprawdę niesprawiedliwe i nieetyczne. Gdyby płacili podwójny czynsz albo wyższy czynsz, bo są małżeństwem, to ja bym rozumiała. Ale płacą jeden czynsz, tak jak każdy inny poseł, który otrzymuje ryczałt. I dlaczego ten poseł dostaje 4 tys., a tamci dostają prawie 8 tys. za jeden czynsz? To jest tak nielogiczne... To jest po prostu nielogiczne. Już nie mówię o tym, że niesprawiedliwe. I proszę nie mówić, że małżeństwa się rozsypią, bo posłowie będą otrzymywali jeden ryczałt na jeden czynsz.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Powiedziałem tylko o promocji.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Wręcz odwrotnie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ja tylko powiedziałem, że pani promuje związki nieformalne...

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Wręcz odwrotnie. Promuję małżeństwo jako układ ludzi, którzy rozumieją, że mieszkając razem, płacą jeden czynsz i są solidarni wobec innych kolegów, którzy taką samą dopłatę pobierają.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Naprawdę rozwiązanie jakby był Jaruzelski... Bardzo proszę, pani poseł Krzywonos.

Posel Henryka Krzywonos-Strycharska (KO):

Dzień dobry i wszystkiego dobrego w nowym roku życzę państwu.

Chciałam powiedzieć, że są mieszkania, w których mieszkają posłowie i małżeństwa w tym, które łączą dwa mieszkania osobne. Ja miałam taki przypadek, kiedy pan zrezygnował ze mnie, ponieważ chciał, żebym mu dopłaciła do mieszkania. I nie uważam, że to jest złe – bo być może oni mieszkają w dwóch mieszkaniach razem złączonych. Tak też bywa. W takim mieszkaniu ja mieszkałam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Zostawmy tę dyskusję na prezydium, dobrze? OK... Pani marszałek, niestety na posiedzeniu nie ma „poza protokołem”.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, więc mam wniosek formalny, też może do planu pracy. Gdyby ktoś mógł dokonać analizy – może pracownicy Kancelarii Sejmu – jak to jest, że czynsze na biura poselskie rosną o kilkaset złotych co roku? Czy będzie jakaś ustawa, która będzie to regulowała? My mamy czasami po kilka biur, mamy pracowników zatrudnionych na umowę o pracę, którym nie możemy zmniejszyć wynagrodzenia. Ja w tej chwili dostałam podwyżkę. Tam są trzy pomieszczenia. Za jedno prawie 400 zł i za drugie prawie 400 zł. Gdyby nie europarlamentarzysta, który wspiera mnie, to ja bym nie była w stanie tego biura już utrzymać. A więc pytanie takie. Trzeba prowadzić moim zdaniem jakieś rozwiązania, bo biura poselskie służą mieszkańcom. Tam przychodzą mieszkańcy. Nie mam osobnej toalety ani łazienki. Sypie się z dachu, bo to jest ostatnie piętro. Jakie przepisy regulują podwyżki czynszów? I mówię tutaj o lokalach, które nie są wynajmowane od prywatnych właścicieli. Bo ja na przykład nam biuro w przychodni rejonowej, której właścicielem jest miasto, gmina. Kiedyś, kiedy zaczynałam w 2005 roku, były specjalne stawki po preferencyjnych cenach, które urząd miasta miał obowiązek zaproponować posłowi. Dzisiaj mam wrażenie, że płacimy zdecydowanie więcej – bo nie jestem przekonana, żeby każdy mieszkaniec mojego miasta dostał podwyżkę czynszu za mieszkanie o 400 czy 500 zł. Zatem bardzo bym prosiła o to, żeby przeanalizować, jak wygląda sprawa wynajmowania biur od miast, od gmin i odpłatności. Czy jest jakaś stała stawka, która obowiązuje? Czy każde miasto sobie uchwałą rady miejskiej ustala taką stawkę? Gdzieś ta górna granica, do której można podwyższać ciągle posłowi czynsz za biuro? I nie mówię o jednym biurze, tylko o kilku biurach. A więc bardzo proszę, przy planie pracy, panie przewodniczący – chciałam poza protokołem, ale do protokołu w takim razie...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie ma...

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Daję to, żeby się przyjrzeć. Bo myślę, że to nie jest problem wyłącznie mojego biura, tylko problem powszechny.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wydaje mi się, że do planu pracy... Jeśli byśmy mieli przedyskutować kolejny raz, proponuję prezydium. Rzeczywiście przepis mówiący o tym, że gmina ma prawo obniżyć stawkę dla instytucji, organizacji społecznych... Już nie pamiętam, jakie było sformułowanie. Chyba się tutaj w tym zakresie nic nie zmieniło. Ja osobiście doświadczyłem po prostu sytuacji takiej, że miasto – bo najczęściej szukamy w miastach tych biur – twierdziło, że takich pomieszczeń, które się nadają na biuro poselskie, nie posiada. I tak unikało tego przepisu. Tu jestem zdziwiony, że pomimo że takie coś jest, to nie ma... Kwestia, chyba drobna do wyjaśnienia. Po prostu zlecimy przez sekretariat, żeby BEOS nam to wyjaśniło – jak wygląda stan prawny w tej chwili. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja może jednak bym zawnioskowała, żeby ten punkt włączyć do porządku – i to nie dalekiego, tylko na przykład w marcu – żeby to przedyskutować. Ja też w tym temacie. Dokładnie taka sytuacja, jak pan przewodniczący... Ja mówię o Gorlicach. Staralam się kiedyś o lokal. Nie otrzymałam, bo oczywiście miasto nie dysponowało. Mam wynajęte od prywatnej osoby. Ale w poprzedniej kadencji miałam jedno miejsce parkingowe przy tym biurze, za które płaciłam. I proszę sobie wyobrazić, że miałam to miejsce za 150 zł – wynajmowałam samo miejsce i płaciłam – a dostałam podwyżkę do 500 zł na miesiąc. Jedno miejsce parkingowe przy ulicy. Dokładnie w ten sposób. A więc wydaje mi się, że dobrze by było tę dyskusję podjąć. Bo jeżeli chcemy pracować, jeżeli chcemy mieć te kilka biur... Też wiem, że są podwyżki, które idą z automatu, ale trzeba też, szukając... Mało tego w przepisach jest, że gmina powinna... Tam, gdzie nie ma... Samorząd... Tam, gdzie poseł nie ma biura wynajmując... na spotkanie z mieszkańcami. I też się zetknęłam. Tak, jest obowiązek, ale liczone mi w pomieszczeniu, które należy do pewnej gminy. Powiedziano mi, ile za godzinę... Możliwości spotkania się... Nie ma tego za darmo. Stwierdzono – i to prawnie wtedy było – że mają obowiązek, ale nie mają obowiązku dać za darmo. A więc dyrektor... Bo to miało być akurat pomieszczenie... Dlatego ja bym proponowała, żeby ten temat nie dzisiaj, ale może do marca przygotować – służby też – jak ten problem rozwiązać, żebyśmy mogli mieć to miejsce, gdzie się spotykamy z mieszkańcami. Nie tylko w biurze podstawowym, ale żebyśmy mogli mieć... Ja mam tylko jedną filię, ale dlatego tylko jedną – bo też miałam otwierać Zakopanem – że nie było mnie stać na czynsz.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To akurat rozumiemy, zdaje się.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Więc może zrobimy taki punkt, w ramach którego podyskutujemy o takich możliwościach – na przykład w marcu dyskusję taką poświęconą zapisom i ustawowym możliwościom...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani poseł, system wygląda w ten sposób, że Kancelaria Sejmu przekazuje na nasze konta biur poselskich miesięczny ryczałt. I to już po naszej stronie są obowiązki negocjowania umów i warunków, na jakich wynajmujemy biuro, na jakich zatrudniamy osoby w biurach poselskich, naszych asystentów. O tym między innymi rozmawialiśmy. Nadal myślę, że najbardziej drażniącą kwestią jest średnia wynagrodzeń w biurach poselskich, która jest kilkukrotnie niższe od średniej wynagrodzeń w Kancelarii Sejmu. I to stwierdziliśmy na posiedzeniach Komisji w zeszłym roku. 17 400 w porównaniu do około 6 tys. – średnia dla wszystkich ponad podziałami politycznymi, średnia dla wszystkich 460 posłów. Myślę, że to jest najważniejsza kwestia.

Nie za bardzo wiem, jakbyśmy mieli rozwiązać kwestię taką, z którą się spotykamy i którą nie do protokołu, ale w rozmowach kularowych wielokrotnie posłanki i posłowie zgłaszają – że jest sytuacja tak jak u pani. Podpisuje się jakąś umowę. Niestety, nie można na dłużej, tylko

na rok – na miejsce parkingowe, na biuro. I w następnym roku ze względu na to, że nas się po prostu nie lubi, podnosi się czynsz o kilkaset procent. Nie zagwarantujemy w ustawie ani żadnych rozporządzeniach, żeby naród nas zaczął lubić – mam takie wrażenie. Tego nie da się zrobić. Nikt nie będzie za panią negocjował tych stawek. Ja sobie zdaję sprawę... Natomiast to, o czym mówiłem z własnego doświadczenia – że przepis mówiący, że gmina jest zobowiązana udostępnić miejsce do spotkań na dyżur poselski... Wszystkie te przepisy obowiązują. No i co? Jak burmistrz czy prezydent powie „nie mam”, to co pani zrobi? Można wyłącznie się odwołać do rady... Bardzo proszę.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja mówię, żebyśmy o tym podyskutowali. Pan mnie też źle zrozumiał. Bo ja tutaj dałam przykłady... Ale są przepisy o tym, żeby na spotkanie udostępnić... Tak, jest przepis. Ale ja mówię w tej chwili, że na dyżur, nie o biurze. Jest przepis, natomiast prawnik danego burmistrza mówi – tak, jest przepis, my udostępnimy, 200 zł za godzinę udostępnienia tego biurka. A więc chodzi o to, żebyśmy przedyskutowali, jak się przepisy mają do praktyki.

Jeżeli chodzi o kwestię negocjacji cen na biura – panie przewodniczący, poseł ma negocjować, poseł ma szukać pracownika. A kiedy ja mam czas na normalną pracę poselską, na spotkania z ludźmi, na głosowania, jeżeli na mnie się przerzuca coraz więcej obowiązków, które należą do pracodawcy, takich organizacyjnych? Ale to się też wiąże... Nie mamy na pracowników i faktycznie wiele rzeczy, takich jak negocjowanie biura, jest przerzucane na nas. Ewidencjonowanie czy robienie tego wszystkiego... Szanowni państwo, każdy wójt czy osoba zarządzająca ma sekretarkę. My nie mamy pieniędzy na pracowników. Mamy tego jednego pracownika od wszystkiego. A więc my też sami wszyscy robimy... Czyli zajmujemy się teraz też tutaj kwestią biura i tak dalej, natomiast uważam, że powinniśmy znaleźć czas na tym posiedzeniu Komisji Regulaminowej, żebyśmy o takich rzeczach... Bo to nas wszystkich dotyczy. To nas wszystkich dotyczy. Na to się składa to, co pan przewodniczący powiedział – na pracowników nie ma, a ci, co są, to zarabiają mniej, dlatego też ich nie ma... Ale też żebyśmy przeanalizowali pod tym względem przepisy, które kiedyś w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora były zrobione – żeby poseł ten swój mandat, ten właściwy mandat, czyli mandat poselski, a nie obowiązki wynikające z tego, że jest pracodawcą... Że ma te obowiązki, które... Ma biuro mu to zorganizować, ale on musi sam zorganizować... Żebyśmy o tym po prostu podyskutowali.

Posel Elżbieta Gelert (KO):

Pani napisze formalnie wniosek i będziemy głosować.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

Znaczy jeżeli tak uważacie... Słuchajcie, to nie dla mnie. Myślałam, że byłoby i dlatego zaproponowałam to w tym marcu... Chyba że tak dużo wniosków jest, żeby nie było... Jak będziemy już po rozliczeniach, będziemy wiedzieli... Też Kancelaria Sejmu mogłaby nam pewne dane przygotować, pewne interpretacje przepisów, które by były przedstawiane. Ja kiedyś o różne rzeczy się właśnie do BAS-u zwracałam. A może byśmy to tutaj zrobili w Komisji? I dlatego o to wnioskuję do planu – żeby taką analizę pod względem warunków wykonywania mandatu, w tym tych uprawnień z tworzeniem biura i tak dalej... Żeby sobie zrobić luźną dyskusję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale...

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Propozycje w tej sprawie, panie przewodniczący. Ja proponuję...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Oczywiście, możemy mieć propozycje, tylko ja bym chciał przypomnieć, że rozmawiamy od pół godziny i zaczęliśmy rozmawiać o sprawach szczegółowych – a rozmawiamy o planie pracy. O planie pracy. A więc to, co powiedziała pani poseł Gelert. Jeśli pani podtrzymuje swój wniosek, to proszę go złożyć na piśmie i zdecydujemy. Ja teraz nie wiem, jak to powiedzieć, żeby nikt nie odczuł, że jestem złośliwy, ale chcę przypomnieć, że ta kadencja trwa już ponad 2 lata i Komisja Regulaminowa, prezydium Komisji Regulaminowej spotykało się już wielokrotnie w temacie warunków wykonywania mandatu posła i senatora. Dyskutowaliśmy wiele razy. Ja mogę mieć tylko drobny żal do niektórych z państwa, że jak wtedy była okazja do tego, żeby porozmawiać,

pozadawać pytania i pomówić o tych rozstrzygnięciach, to przypominam, że te posiedzenia zadziwiająco krótko trwały i nikt nie miał ani propozycji, ani pytań. Bardzo proszę o wniosek na piśmie.

Czy ktoś chciałby jeszcze? Pani marszałek, tak?

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Ja tylko na koniec – ponieważ rzeczywiście mamy plan pracy na to półrocze, ja tylko dopytałam, czego to dotyczy i otrzymałam informację. Ale w dyskusji, jak myślę, pojawiła się kwestia, która warta jest przedyskutowania już nie na to półrocze... Ale prośba jest taka i wniosek mój, żeby po zatwierdzeniu tego planu, jak będziemy robić plan na kolejne półrocze, już wcześniej służby mogły przeanalizować wszystkie przepisy dotyczące warunków wykonywania mandatu posła i senatora, także w regulaminie Sejmu – bo to głównie chodzi o zarządzenie marszałka w tej pierwszej sprawie, o której mówiłam. Kwestia doprecyzowania przepisów – jeżeli mamy zapis, że urząd miasta ma obowiązek udostępnić posłowi miejsce na spotkanie z wyborcami na odbycie dyżuru – mówiąc o spotkaniu, mam na myśli oczywiście dyżur – to powinno być doprecyzowane, że nieodpłatnie. Bo być może właśnie chodzi o to, że przepis jest niedoprecyzowany. A więc tam, gdzie można go doprecyzować, to zrobmy to. Najpierw trzeba te przepisy przeanalizować i wnioskuje, żeby to zrobić już w kolejnym półroczu – ale żeby jednak wcześniej służby te przepisy przeanalizowały i zobaczyły, czy rzeczywiście są one na tyle nieprecyzyjne, że mogą być różnie interpretowane.

Natomiast to, co pan mówi – do końcowej pańskiej uwagi – ja nie spodziewałam się, że 30 grudnia dostanę pismo mówiące o tym, że od 1 stycznia mam płacić o kilkaset złotych więcej za biuro. Bo gdybym była wcześniej uprzedzona, to być może byłaby reakcja inna. Stąd się pojawił ten problem dotyczący tego, że gdzieś ta górna granica tego ciągłego podwyższania czynszów na biura poselskie powinna jednak być.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jaruzelski próbował, nie dał rady...

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Ale panie przewodniczący, ja wszystko rozumiem, ale bardzo pana proszę... Padł taki wniosek o przeanalizowanie tych przepisów. Kiedyś, 20 lat temu, one były jednak bardziej precyzyjne. Może inaczej – one były takie same, ale były respektowane przez zdecydowaną większość samorządów. Taka jest prawda. Jeżeli nie było dobrego pomieszczenia – bo ja też miałam taką propozycję, że było byle jakie pomieszczenie – to musieli je wyremontować, żeby ono się nadawało do przyjmowania mieszkańców. Proszę tylko o to, żeby jednak wcześniej przeanalizować te przepisy, jeśli one tego wymagają dzisiaj, na skutek różnych zmian, także w podejściu do parlamentu, żeby można było je doprecyzować. Zrobmy to w przyszłym półroczu, ale już się do tego przygotujmy. Bo sprawa, uważam, jest ważna i powinna być przeanalizowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli, jak rozumiem, mamy tylko jeden wniosek pani poseł Gelert – dodatkowego punktu do planu pracy na pierwsze półrocze: „Informacja szefa Kancelarii Sejmu na temat systemu wynagradzania posłów w Polsce w oparciu o doświadczenia Unii Europejskiej i Europy”. Proponowany termin: marzec.

„W porównaniu”? Jest napisane „w oparciu”. Dobrze. Autopoprawka: „w porównaniu”.

Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu takiego wniosku? Nie widzę. Czyli mamy poprawkę do planu pracy.

Zamykam dyskusję.

W imieniu prezydium Komisji stawiam wniosek o przyjęcie planu pracy Komisji na pierwsze półrocze wraz z dodatkowym punktem, który Komisja przyjęła przed chwilą. Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Też nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja uchwaliła plan pracy na pierwsze półrocze 2026 roku.

Dziękuję, wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.